

SPÓR WOKÓŁ DOGMATU O TRÓJCY ŚWIĘTEJ CZY WOKÓŁ KOBIETY?

WPROWADZENIE

Niniejszy tekst oddany do rąk Czytelnika jest pierwszym polskim przekładem łacińskiej rozprawy z 1595 r. zatytułowanej *Disputatio nova contra Mulieres, Qua probatur eas Homines non esse*, w której autor dowodzi, że kobiety nie należą do rodzaju ludzkiego. Jest to książka, która wpisuje się w szeroko pojętą spuściznę kultury europejskiej, ponieważ w dawnych epokach wpływ jej był przemożny. Dzisiaj trochę zapomniana w krajach Europy Zachodniej, całkowicie nieznaną w Polsce, choć paradoksalnie odnosi się do jej historii, zasługuje na przedstawienie i szerokie omówienie problematyki oraz dyskusji, jaką może wywołać jej przewrotny i zwodniczy tytuł.

Tytuł może być rzeczywiście mylący. Książka była wielokrotnie wznawiana w XVII wieku, a jej łacińskie wydania¹ znajdują się w wielu europejskich bibliotekach. Znajdziemy ją także w zbiorach Biblioteki Narodowej w Warszawie, pod hasłem przedmiotowym „mizoginia”, taką lokalizację książ-

¹ Oryginalny łaciński tekst jest dostępny na stronach POLONu pod adresem <https://polona.pl/item/disputatio-nova-contra-mvlieres-qva-probatvr-ea-s-homines-non-esse,OTAyNDE3MQ/1/#info:metadata>.

ki sugeruje tytuł *Nowa rozprawa przeciwko kobietom, w której dowodzi się, że nie są one ludźmi*. Tytuł ten wraz z późniejszymi edycjami (w tym dwa francuskie przekłady) został wciągnięty także na listę tekstów wpisujących się w *querelle des femmes* tzw. *spór o kobiety*. Listę tekstów z ostatnich pięciu stuleci opracowuje francuska badaczka Éliane Viennot².

Dysertacja ta była tłumaczona na wiele języków już w XVII wieku. Pierre Bayle w swoim *Słowniku* z 1685 r. pod hasłem Simon Gediccus podaje kilka informacji na temat przekładów i wznowień. Także francuski filolog Anne-Gabriel Meusnier (1702–1780) wspomina o włoskim przekładzie z 1647 r. *Che le donne siano della specie de li huomini: Discorso piacevole tradotto da Horatio Plata Romano*, który w 1651 r. został wpisany na listę ksiąg zakazanych. Powołując się na Vigneuil-Marville'a a Bayle podkreśla, że traktat ten wzbudził zainteresowanie inkwizycji dopiero, kiedy zaczął krążyć w salonach właśnie w przekładzie, co musiało wpłynąć na jego zwiększoną poczytność wśród kobiet³. Już na początku XVII wieku wydano w języku niemieckim książeczkę pt. *Ob die Weiber Menschen seyn, oder nicht?*, która była przeróbką tejsze rozprawy, nadając jej formę wesołej rozmowy między mizoginem benedyktyńskim a jezuitą stającym w obronie kobiet⁴. W XVIII wieku pojawiły się dwa francuskie przekłady. Obecnie wydawane są kolejne przekłady wzbogaczone o naukowe opracowania. W 2003 r.

² Lista ta dostępna jest pod adresem <http://www.elianeviennot.fr/Querelle-biblio.html>

³ Zob. P. Bayle, *Dictionnaire historique et critique*, 1685, 16 vols. (Genève, Slatkine Reprints, 1969) hasło: Simon Gediccus; *Problème sur les femmes*, tłum. Anne-Gabriel Meusnier de Querlon, Amsterdam (Paris), 1744, s. 16.

⁴ Zob. E. Gössmann (Hrsg.), *Ob die Weiber Menschen seyn, oder nicht?* (so der Titel des Bd. 4 und die deutsche Fassung von 1617/1618 der *Disputatio nova contra Mulieres, Qua probatur eas Homines non esse*). w: Archiv für philosophie – und theologiegeschichtliche Frauenforschung. Faksimile des Druckes von 1618 und *An den gutherzigen Leser*. Siehe auch Vorwort zur 2. Auflage des Bd. 4, S. 7, Einleitung S. 9 und Anmerkungen, iudicium, München 1996 (1. Aufl. 1988), Kap. III, s. 101–124 .

wyszedł angielski przekład opracowany przez Clive'a Harta pt. *Treatise on the Question Do Women Have Souls and Are They Human Beings?: Disputatio Nova Expanded and Revised Edition*. Zaś w 2006 r. ukazało się niemieckie tłumaczenie wydane w Heidelbergu staraniem Ralfa Czapli oraz Georga Burkarda pt. *Neue Disputation gegen die Frauen zum Erweis, dass sie keine Menschen sind*.

Disputatio nova contra Mulieres, Qua probatur eas Homines non esse została wydana po raz pierwszy na terenach niemieckojęzycznych leżących w bliskim sąsiedztwie I Rzeczypospolitej, które przyjęły wyznania reformowane: w Brandenburgii, Saksonii oraz w sąsiednim Anhalcie⁵. Tam też lektura tej rozprawy wywołała gorącą polemikę wśród luterańskich uczonych. Ralf Czapla oraz Georg Burkard napisali nawet, że historia tej polemiki jest ciekawsza od samej dysputacji⁶. Naszym celem nie jest jednak przestudiowanie recepcji dzieła⁷, ale przede wszystkim jego zawartości, by odpowiedzieć na nurtujące pytanie: czy temat poruszony przez autora odnosi się do sporu natury religijnej (czego w żaden sposób nie sugeruje tytuł) czy do *sporu o kobiety*?

Pozostaje też ostatnia kwestia, bardzo trudna do ustalenia – autorstwo owej dysputacji. Przyjęło się, że autorem jest Valens Acidalius (1567–1595). Jego nazwisko widnieje na stronie tytułowej najnowszego niemieckiego przekładu z początku XXI wieku, chociaż sami tłumacze, jak i inni badacze podają w wątpliwość autorstwo Acidaliusa. W *Gorszej płci*

⁵ M. Drexl, *Weiberfeinde – Weiberfreunde? Die Querelle des femmes im Kontext konfessioneller Konflikte um 1600*, Campus, Frankfurt/Main und New York 2006, s. 71.

⁶ *Neue Disputation gegen die Frauen zum Erweis, dass sie keine Menschen sind*, tłum. R. Czapla/G. Burkard, Heidelberg, Manutius, 2006, s. 8.

⁷ Osoby zainteresowane tą problematyką odsyłamy do: M. Drexl, *Weiberfeinde – Weiberfreunde?...*; E. Gössmann (Hrsg), *Ob die Weiber Menschen seyn, oder nicht?...* oraz niemieckiego przekładu *Neue Disputation gegen die Frauen zum Erweis, dass sie keine Menschen sind* z 2006 r.

Maria Bogucka napisała: „Jej autorstwo było przypisywane niemieckiemu filozofowi i teologowi Valensowi Acidaliusowi, choć ten oficjalnie temu zaprzeczał”⁸. Jak podają autorzy *Mikrokosmosu* rozgłos przyniosła mu interesująca nas dysertacja, jednak „Acidalius bronił się, twierdząc, że przekazał wydawcy egzemplarz żartobliwej rozprawki bez zastanowienia, gdyż wydawała mu się niewinna. Prawdziwe autorstwo traktatu – do którego Acidalius uparcie się nie przyznawał – nigdy nie zostało ustalone”⁹. Pierre Darmon pisze zaś, że ten łaciński tekst wzbudził tak wielkie emocje, że niemiecki uczoney musiał stawić się przed sądem w Lipsku, by wytłumaczyć się z publikacji kontrowersyjnej rozprawy. Podobno bronił się, wyjaśniając, że rozprawa ta znana była od dawna w Polsce. On jedynie miał wznowić jej wydanie¹⁰.

Acidalius w rzeczywistości nazywał się Valentin Haveken-thal. Urodził się w brandenburskim Wittstocku, w luterańskiej rodzinie, jego ojciec był pastorem. Był bardzo zdolnym młodym człowiekiem i zgodnie z akademicką konwencją epoki przyjął pseudonim, pod którym go obecnie znamy. Najpierw rozpoczął studia filologiczne w nadbałtyckim Rostocku, by dwa lata później udać się do Greifswaldu, gdzie zaczął studiować medycynę. W końcu przeniósł się na uczelnię w Helmstedt w dolnej Saksonii, gdzie w latach 1589–1590 wykładał Giordano Bruno. W 1590 r. rozpoczął swoją europejską peregrynację, podróżując głównie po miastach Italii, gdzie nadal studiował literaturę oraz medycynę, by zrozumieć przyczyny choroby, na którą cierpiał. Nawiązał bliskie stosunki ze znanym flamandzkim uczonym Justusem Lipsiusem, który

⁸ M. Bogucka, *Gorsza pleć. Kobieta w dziejach Europy od antyku po wiek XXI*, Warszawa, Wydawnictwo Trio, 2005, s. 121.

⁹ D. Norman/R. Moorhous, *Mikrokosmos. Portret miasta środkowoeuropejskiego. Vartislavia, Breslau, Wrocław*, tłum. A. Pawelec, Kraków, Znak, 2011, s. 204.

¹⁰ P. Darmon, *Mythologie de la femme dans l'Ancienne France : XVI^e–XIX^e siècle*, Paris, Seuil, 1983, s. 22.

bardzo cenił młodego filologa, a także z innymi wybitnymi postaciami tamtej epoki. Acidalius zdażył już wtedy zasłynąć jako tłumacz łacińskich klasyków oraz autor piszący teksty okolicznościowe a także krytyczne pisma naukowe. W 1593 r. przybył do Wrocławia, który wtedy, wraz ze Śląskiem, należał do dynastii Habsburgów. Był tam goszczony przez arystokratyczną elitę. Acidalius poznał Johanna Matthäusa Wackera von Wackenfelsa (1550–1619), doktora Uniwersytetu w Padwie, który także był filologiem oraz historykiem. Von Wackenfels sam pisał i bardzo cenił sobie twórczość młodego Brandenburczyka, dlatego też został jego mecenasem i zaoferował mu swój dom w Nysie na Śląsku, w mieście, które wtedy było prężnym ośrodkiem o dynamicznym rozwoju gospodarczym oraz rezydencją biskupów wrocławskich. Acidalius zmarł w Nysie 25 maja 1595 r. z powodu gorączki. Przeżył zaledwie 28 lat¹¹.

Pomijając fakt, że Acidalius nie przyznawał się do napisania łacińskiej dysputacji, pozostaje pytanie, czy tak znany filolog, którego niewątpliwie możemy zaliczyć do wybitnych humanistów końca epoki renesansu, mógł napisać pracę, której tematyka właściwie nigdy go nie interesowała? Ale przede wszystkim, czy może być on autorem pracy, która nie jest dziełem wybitnym? Jak zauważa Magdalena Drexel, praca nie jest skomponowana wedle reguł retoryki, które powinny przyświecać tak wyśmienitemu filologowi¹². Argumentacja

¹¹ Informacje biograficzne na podstawie wstępu z *Neue Disputation gegen die Frauen zum Erweis, dass sie keine Menschen sind...*, s. 13–16 oraz M. Czarnecka, „Valens Acidalius und die Querelle des femmes”, w: red. W. Kunicki/M. Witt, *Neisse: Kulturalität und Regionalität*, Nysa, 2004, s. 147–153. W tym miejscu pragnę gorąco podziękować pani profesor Katarzynie Grzywce z Instytutu Germanistyki Uniwersytetu Warszawskiego, która zechciała przeczytać i przetłumaczyć na potrzeby niniejszej pracy, niemieckojęzyczne fragmenty różnych książek dotyczące omawianej postaci.

¹² M. Drexel, *Weiberfeinde – Weiberfreunde?...*, s. 47; *Neue Disputation gegen die Frauen zum Erweis, dass sie keine Menschen sind...*, s. 16.

jest prosta i przejrzysta, a tezy się powtarzają. Niemieccy tłumacze dysputacji także zwracają uwagę na styl i retorykę tekstów oraz korespondencję Acidaliusa, które nie pasują do prostego stylu rozprawy z 1595 r. ze względu na to, że pojawiają się tam nieporadne sformułowania, źle skonstruowane zdania, niedokładne cytowania antycznych autorów, których filolog tej klasy musiał znać doskonale. W końcu Czaplą oraz Burkard stwierdzają, że należy wątpić w autorstwo Acidaliusa¹³.

Nie mogąc rozstrzygnąć, kto jest autorem interesującej nas dysputacji postanowiliśmy zrezygnować z podania nazwiska rzekomego autora na karcie tytułowej niniejszego tłumaczenia. Możemy przypuszczać, że autorem jest Polak (katolik lub protestant), który krytycznie podchodził do socynian, ale to jest tylko przypuszczenie. Wiek XVI charakteryzował się sporami, które wiedli między sobą katolicy oraz protestanci różnej proveniencji. A dyskusja natury teologicznej z reprezentantami socynianizmu wymagała od przeciwników nie lada wiedzy oraz umiejętności perswazyjnych. Zagadnienia doktrynalne budziły wtedy wiele namiętności, a obszar zagadnień filozoficzno-doktrynalnych był tak olbrzymi, że trudno było włączyć się do dysputy, często bardzo hermetycznej, osobom, które nie miały odpowiedniego przygotowania. Jednak, jak podkreśla Sławomir Radoń, często ludzie niewykształceni i nie dość obeznani w lekturze Pisma Św. sięgali po pióro, by udowodnić wyższość własnej religii¹⁴.

Pozostaje nam jeszcze jedno pytanie do rozstrzygnięcia: o czym traktuje *Nowa rozprawa przeciwko kobietom, w której dowodzi się, że nie są one ludźmi*? Gdyby nam przyszło dawać odpowiedź na to pytanie w okresie, w którym ona powstała

¹³ *Neue Disputation gegen die Frauen zum Erweis, dass sie keine Menschen sind...*, s. 16.

¹⁴ S. Radoń, *Z dziejów polemiki antyariańskiej w Polsce XVI–XVII wieku*, Kraków, Universitas, 1993, s. 5–6.

wydaje się, że wystarczyłoby napisać, iż jest to krytyka doktryny i metody dowodzenia braci polskich. Ale po ponad czterystu latach nie może być ona tak jednoznaczna z tego względu, że do polemiki natury religijnej doszła polemika wokół kobiety, co uwidoczniło się bardzo szybko już w roku publikacji dysputacji, kiedy zaczęły krążyć traktaty niemieckich uczonych biorących w obronę płęć piękną. Uczeni ci musieli sobie doskonale zdawać sprawę z przesłania *Nowej rozprawy*, niemniej jednak dostrzegli niebezpieczeństwo związane z dewaluacją pozycji kobiety, a tym samym także małżeństwa, zwłaszcza w wyznaniach protestanckich, gdzie pastorowie mogli się żenić. Musimy pamiętać, że luteranizm stał w opozycji zwłaszcza do religii katolickiej, ale również innych wyznań protestanckich. Dlatego też już w 1595 r. pojawiła się refutacja *Nowej rozprawy przeciwko kobietom*, w której dowodzi się, że nie są one ludźmi, przygotowana przez Simona Gedika (Gedicusa), który był luterańskim teologiem oraz wykładowcą uniwersyteckim w Lipsku, zatytułowana *Defensio sexus muliebris (Obrona płci żeńskiej)*. Prawdopodobnie jako pierwszy dostrzegł niebezpieczeństwo dla egzegezy biblijnej w odniesieniu do kobiety. Omawiana przez nas dysputacja oraz refutacja Gedika rozpoczęły wieloletnią polemikę wokół kobiety, a czasami nawet jej człowieczeństwa¹⁵, spychając na dalszy plan, by nie rzec ignorując, właściwe przesłanie *Nowej rozprawy przeciwko kobietom*.

W czasach współczesnych P. Fleicher Manfred w 1981 r. opublikował artykuł na temat debaty wokół kobiety z 1595 r., w którym znalazło się kilka nieścisłości¹⁶. Podobnie

¹⁵ *Neue Disputation gegen die Frauen zum Erweis, dass sie keine Menschen sind...*, s. 10.

¹⁶ P.F. Manfred, „Are Women Human?” – *The Debate of 1595 between Valens Acidalius and Simon Gediccus*, w: „The Sixteenth Century Journal”, XII, 2(1981), s. 107–120; zob. też I. Maclean, *The Renaissance Notion of Woman: A Study in the Fortunes of Scholasticism*, Cambridge, University Press, 1983.